

# Indiański profesor zamordowany w stanie Santa Catarina

25 stycznia 2018

Organizacje społeczne i kościelne w Brazylii potępiły morderstwo Marcondesa Namblá z ludu Xokleng (Laklãnõ). Marcondes pochodził z rdzennego terytorium Ibirama-Laklãnõ położonego w gminie José Boiteux w dolinie Itajaí w granicach stanu Santa Catarina. Był nauczycielem afiliowanym przy Uniwersytecie Federalnym w Santa Catarina (UFSC). Zostawił żonę i piątkę dzieci.



„Marcondes od młodości był jednym z głównych przywódców, niezależnie od funkcji i stanowiska” – wspomina Nanblá Grakan, kuzyn ofiary. Jedną z głównych prac Marcondesa była rewitalizacja języka i kultury Xokleng (Laklãnõ) w rdzennej szkole podstawowej. Ponadto pełnił ważną funkcję sędziego w granicach terytorialnej rezerwy Indian. Od 1992 roku z inicjatywy Grakana, nauczanie języków zostało włączone do programu szkół w Ibirama-Laklãnõ. Grakan nie wie czy kontynuowanie programu rozwoju tego projektu bez pomocy kuzyna, który miał plany zrobienia magistra w dziedzinie

językoznawstwa i który był jednym z czołowych badaczy języka i kultury Xokleng, będzie możliwe.

Marcondes został śmiertelnie pobity na plaży Penha. Według doniesień prasowych nagranie z monitoringu wskazuje, że za jego śmierć odpowiada człowiek spacerujący z psem, który jednocześnie trzymał w ręce drewniany kij. Wiele wskazuje na to, że mężczyzna ten wymienił kilka słów z Marcondesem. Następnie gdy Indianin odwrócił się do niego plecami zaatakował z zaskoczenia uderzając go w głowę. W wyniku zadanego ciosu Marcondes upadł na ziemię, a napastnik zanim uciekł z miejsca zdarzenia kontynuował jego bicie, zakończone ostatecznie zgonem ofiary. Według krewnych zabitego przebywał on na plaży wraz z dwunastoma innymi Indianami, aby sprzedawać swoje produkty. Mordercę zidentyfikowano później jako 22-letniego Gilmara Césara de Lima.

Rada Misyjna CIMI zwraca uwagę, że na przestrzeni ostatnich kilku lat wzrosła fala nietolerancji wobec rdzennej ludności w stanie Santa Catarina. W szczególności objawia się to w postaci polityki władz miejskich, którym nie podoba się, że Indianie pojawiają się na plażach realizując swoje podstawowe cele społeczne, kulturowe i gospodarcze. W okresie letnim Indianie udają się na wybrzeże, gdzie wystawiają i sprzedają własne produkty, w tym zwłaszcza wyroby rękodzielnicze. Kiedy burmistrz, sekretarz gminy lub niektóre media przekazują negatywnie zabarwione informacje na temat rdzennej ludności lub wygłaszają niepochlebne przemówienia przeciwko nim, pewna część społeczeństwa czuje się usprawiedliwiona gdy podejmuje działania zamierzające do marginalizacji Indian w regionie.

„Zakończenie uregulowania granic terytorium Ibirama-Laklãnõ trwa w sądzie od lat. W międzyczasie Xoklengowie, oprócz wielkiej dyskryminacji doświadczają niezliczonej agresji ze strony otaczającego nas społeczeństwa” – twierdzi prawniczka ISA Juliana de Paula Batista, Dolina Itajai w której leży terytorium Xoklengów od dawna postrzegana jest jako miejsce europejskiej kolonizacji, nie zaś jako „miejsce indiańskie”.

Wobec tego wielka niesprawiedliwość dotyka ten lud, który od stuleci zamieszkuje regionalny Las Atlantycki.

W etniczną motywację morderstwa profesora z ludu Xokleng nie wierzy odpowiedzialny za tę sprawę delegat policji Douglas Teixeira Barroco, który przenosi ją na karb zaistniałego nieporozumienia między mężczyznami. Rada Misyjna CIMI w kontekście śmierci Marcondesa przypomina o strasznym wydarzeniu jakie miało miejsce 30 grudnia 2016 roku w Imbituba na wybrzeżu Santa Catariny. Wówczas ofiarą napaści i mordu padł Vitor, zaledwie 2-letnie dziecko z ludu Kaingang, w momencie gdy znajdowało się na rękach swojej matki.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: [Socioambiental.org](http://Socioambiental.org),  
[Cimi.org.br](http://Cimi.org.br), [Folha.uol.com.br](http://Folha.uol.com.br)

Źródło: WolneMedia.net